

Sygn. akt I CSK 851/14

POSTANOWIENIE

Dnia 19 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa M.P.

przeciwko T.S.

o uznanie spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 19 czerwca 2015 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 14 stycznia 2014 r., sygn. akt I ACa 1250/13,

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania
i zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3600
(trzy tysiące sześćset) zł tytułem kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo M.P. o uznanie pozwanej T.S. za niegodną dziedziczenia po matce stron K.P., przyjmując, że wprawdzie pozwana dopuściła się ciężkiego przestępstwa wobec matki, przywłaszczając sobie pieniądze stanowiące jej własność, jednak ocenił, że powód wytaczając powództwo naruszył zasady współżycia społecznego, dążąc do pozbawienia siostry spadku.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 14 stycznia 2014 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że powództwo uwzględnił.

Sąd odwoławczy uznał, że Sąd Okręgowy niewłaściwie zastosował w niniejszej sprawie art. 5 k.c., nie wskazał bowiem zasady współżycia społecznego, której miałby uchybić powód, występując z powództwem o uznanie siostry za niegodną dziedziczenia po matce stron. Z uzasadnienia wyroku wynika, że upatrywał naruszenia owych zasad w próbie pozbawienia pozwanej przez powoda praw do spadku po matce zamiast wykorzystać możliwość dochodzenia zwrotu zabranych przez nią pieniędzy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego jest to stanowisko błędne i może prowadzić do wniosku, że co do zasady wytoczenie powództwa o uznanie spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia jest sprzeczne z bliżej nieokreślonymi zasadami współżycia społecznego, bowiem każde takie powództwo zmierza do pozbawienia strony pozwanej praw do spadkobrania po spadkodawcy. Taka jest jednak istota tego powództwa, więc skoro ustawodawca przewidział je, nie sposób przyjąć, że jego intencją było stworzenie możliwości naruszania zasad współżycia społecznego poprzez skorzystanie z instytucji procesowej przewidzianej prawem. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenie, że pozwana dopuściła się umyślnie ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawczyni i to przestępstwa popełnionego w celu uzyskania korzyści majątkowej kosztem ciężko chorej i nie mogącej podjąć obrony matki. Pomimo wezwania ze strony brata, który został ustanowiony opiekunem ubezwłasnowolnionej matki, pozwana do śmierci matki, czyli przez okres trzech lat nie zwróciła zagarniętych środków, nie zajmowała się też już wtedy opieką nad matką ani nie partycypowała w wysokich

kosztach utrzymania matki. Sąd drugiej instancji wskazał, że na art. 5 k.c. nie może powoływać się osoba, która sama te normy narusza - tak jak pozwana, która naruszyła zasadę uczciwości i lojalności wobec matki.

W skardze kasacyjnej pozwana zarzuciła naruszenie art. 5 k.c., art. 5 k.c. w zw. z art. 928 § 1 k.c., art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni oraz usunięcie z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron. Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie ujawniły się przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności przemawiające za przyjęciem skargi do rozpoznania.

Pozwana oparła wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Po pierwsze, wskazała na potrzebę wyjaśnienia czy dla prawidłowego uzasadnienia orzeczenia odwołującego się do zasad współżycia społecznego konieczne jest wyraźne wskazanie zasady współżycia społecznego, jakiej miałyby uchybić strona postępowania, poprzez jej nazwanie, czy też wystarczające jest dokonanie poprawnego wyrażenia oceny moralnej danej sytuacji przez sąd (z obszerną analizą i wskazaniem ocen jednostkowych zachowania stron, dokonanych przez Sąd, oraz wskazaniem wartości uwzględnionych przez sąd przy orzekaniu) bez ścisłego sformułowania normy moralnej. Po drugie wskazała na potrzebę wyjaśnienia czy w sprawie o uznanie spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia, pozwany może powoływać się na art. 5 k.c.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy i dotychczas niewyjaśniony, dotyczący ważnego abstrakcyjnego zagadnienia jurydycznego, którego rozpatrzenie przyczyni się do rozwoju myśli prawnej i będzie miało znaczenie nie tylko do oceny konkretnej, jednostkowej sprawy, ale także przy rozstrzyganiu innych podobnych spraw. Zagadnienie to musi przy tym rzeczywiście występować w sprawie i mieścić się w zakresie problematyki, która podlega badaniu w postępowaniu kasacyjnym.

Skarżący powinien dostrzeganą zagadnienie sformułować oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których zagadnienie powstało. Nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy w danej kwestii wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu. Trzeba przy tym uwzględnić, że skarga kasacyjna wnoszona jest w konkretnej sprawie, a ustalony przez sądy *meriti* stan faktyczny, którym Sąd Najwyższy przy jej rozpoznaniu jest związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), musi pozostawać w związku z przedstawionym przez skarżącego zagadnieniem prawnym, czy wątpliwościami prawnymi i pozwalać na ich rozstrzygnięcie.

Tych wymagań nie wypełniają zagadnienia przedstawione przez powódkę, które zostały już rozstrzygnięte w orzecznictwie. Dominuje pogląd, że stosując art. 5 k.c. sąd nie musi sprecyzować i oznaczyć naruszonej zasady współżycia społecznego. Stanowisko, że sąd, rozstrzygając sprawę na podstawie art. 5 k.c., powinien określić wprost zasadę współżycia, na którą się powołuje, było przyjęte we wcześniejszym orzecznictwie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 1964 r., I PR 159/64, OSN 1965, Nr 1, poz. 19, z dnia 22 listopada 1994 r., II CRN 127/94, nie publ., z dnia 14 października 1998 r., II CKN 928/97, OSNC 1999, Nr 4, poz. 75). Judykatura odstąpiła od niego przyjmując, że odwołanie się do zasad współżycia społecznego oznacza odwołanie się do idei słuszności w prawie i do powszechnie uznawanych wartości w kulturze naszego społeczeństwa, a przez zasady współżycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia

4 października 2001 r., I CKN 458/00, nie publ., z dnia 28 listopada 2001 r., IV CKN 1756/00, nie publ., z dnia 6 stycznia 2009 r., I PK 18/08, OSN 2010, nr 13-14, poz. 156, z dnia 16 czerwca 2009 r., I CSK 522/08, nie publ., z dnia 23 maja 2013 r., IV CSK 660/12, nie publ.). Nie znaczy to jednak, aby można było mówić o rozbieżności w orzecznictwie, ponieważ zarówno wcześniej jak i teraz konieczne jest przytoczenie sposobu naruszenia i przybliżenie naruszonej zasady etycznej.

Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, przepis art. 5 k.c. powinien być wzięty pod uwagę przy rozstrzyganiu każdej sprawy cywilnej, niezależnie od tego, co jest źródłem prawa podmiotowego będącego podstawą zgłoszonego roszczenia, jak również niezależnie od tego jaki podmiot roszczenie to zgłosił (porównaj między innymi wyrok z dnia 16 marca 2012 r. IV CSK 322/11, niepubl.). Artykuł 5 k.c. ma wyjątkowy charakter, przełamuje zasadę, że wszystkie prawa podmiotowe korzystają z ochrony prawnej. Odmowa udzielenia ochrony musi być uzasadniona okolicznościami rażącymi i nieakceptowanymi ze względu na system wartości istniejący w społeczeństwie. Wszelkie rozstrzygnięcia będące wyjątkiem od strzeżenia praw podmiotowych wymagają ostrożności oraz wnikliwego rozważenia wszystkich aspektów rozpoznawanego przypadku. Objęte art. 5 k.c. zasady współżycia społecznego pozostają w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy, występujących tak po stronie powoda, jak i pozwanego i w takim ujęciu wyznaczają podstawy, granice oraz kierunek jej rozstrzygnięcia, w wyjątkowych sytuacjach, które ten przepis przewiduje (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2013 r., II CSK 438/12, LEX nr 1341662).

Nie zachodzi więc przyczyna przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazana przez pozwaną.

Okoliczności sprawy nie wskazują także na występowanie innych przesłanek przesądu (art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c.).

Z przytoczonych względów należało odmówić przyjęcia skargi do merytorycznego rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

Sąd Najwyższy orzekł o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1

i 2, § 6 pkt 7 oraz § 13 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (jedn. tekst: Dz. U. z 2013 r., poz. 461).